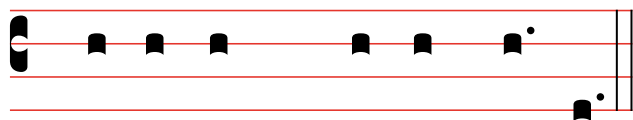
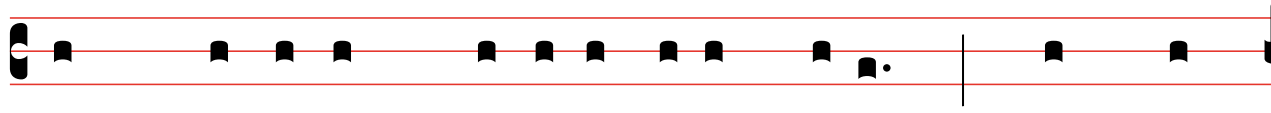


I CZYTANIE

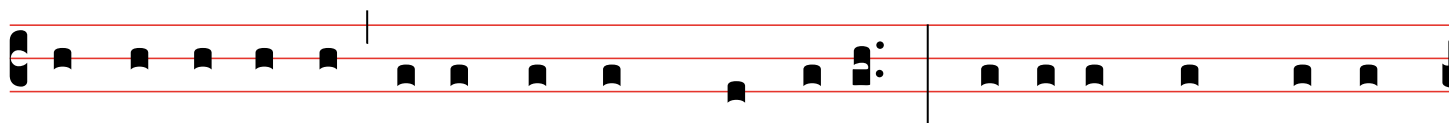


Ÿ. Czy-tanie z Księ-gi Hio-ba:

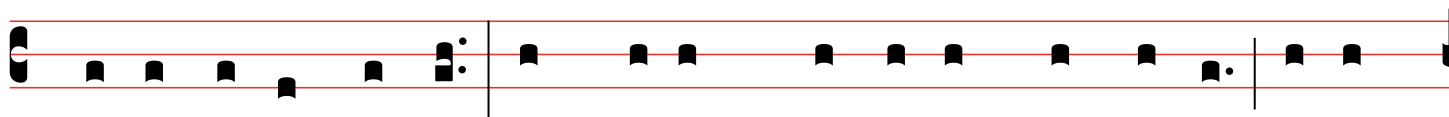
H



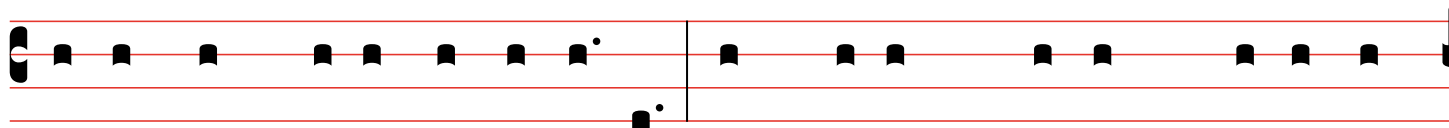
Iob przemówił w następu- jący sposób: «Czyż nie



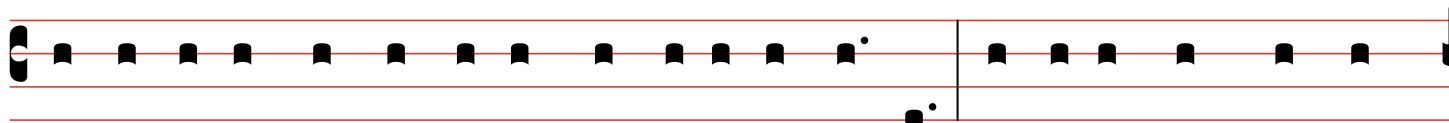
do bo-jowania podobny byt człowieka? Dni jego czyż nie są



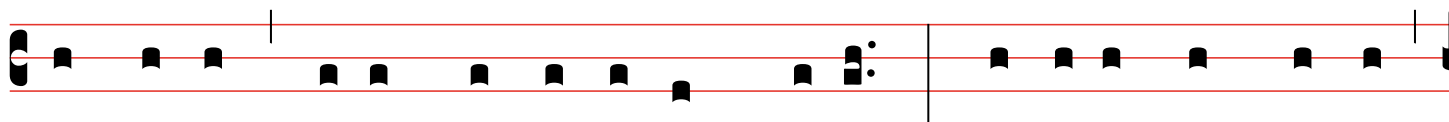
dniami na-jemni-ka? Jak sługa wzdycha on do cienia, i jak



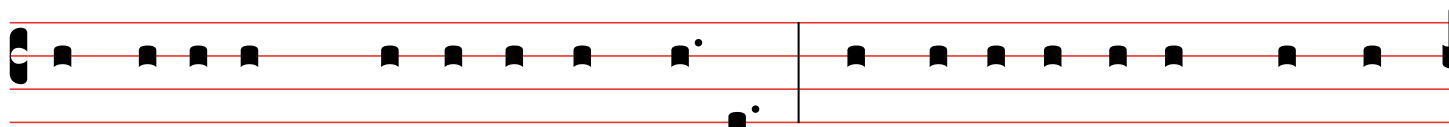
na-jemnik czeka na zapła-tę. Tak mo-im dzie-łem miesią-ce



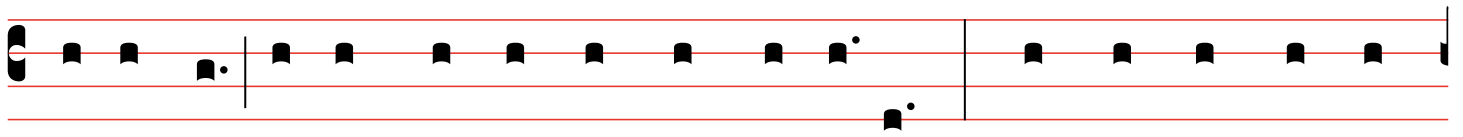
ni-cości i wyznaczono mi noce udre-ki. Po-łożę się, mówiąc



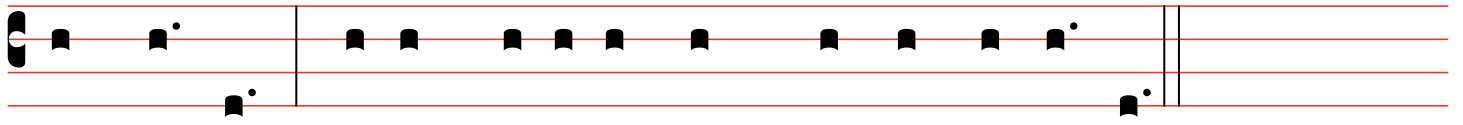
do siebie: Kiedyż zaświ-ta i wstanę? Przedłuża się wieczór,



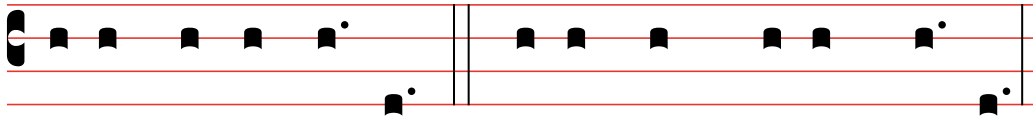
a niepokój mnie sy-ci do świ-tu. Dni mo-je le-cą jak tkackie



czó-łenko, i kończą się, bo braknie ni-ci. Wspomnij, że dni me



jak powiew. Ponownie oko me szczęścia nie zazna».



Ÿ. Oto Słowo Bo-że. R. Bogu niech będą dzie-ki.